

## ZADYMA TRWA

W sierpniu 1991-go roku Ojciec Święty Jan Paweł II na Światowym Spotkaniu młodzieży w Częstochowie apelował; "nie dajcie się zniechęcić od udziału w polityce". Prosił, byśmy cynicznym politykom patrzyli na ręce. Prosił o to zwłaszcza ludzi wierzących. Apel został aktualny. Rosnie pokolenie JP2. Wkrótce stuknie mi 50-tka ale nadal mam się za młodego i sprawnego umysłowo, zdolnego do zadawania trudnych pytań, również w sferze polityki. Czy Katyn i Fatima to podobne sprawy?

Czy Jan Paweł II to również ofiara spisku Ribentropa i Molotowa? Czy samolot Prezydenta upadł sam, czy mu ktoś delikatnie i subtelnie jak w Gibraltarze dopomógł?

Chciałbym spokojnie porozmawiać ale wiadomo:

**NIE DADZA!**

Zbyt wielkie towarzysza sprawie emocje.

"Cwane chłeny", "przekupki od piora", "wszelkiej masy gazetowi judasze" już określili takie pytania i rozmowy mianem "teorii spiskowej" i odgradziły się od patriotycznych tematów kolejną "grubą kreską czerwonego koloru". Dostaliśmy tematy zastępcze: Wawel, Kuba Wojewódzki, Defilada na Kremlu, wybory.

Przy zwykłej próbie zadawania takich trudnych pytań miesiąc temu zostałem "postawiony do kąta" i wysmiany jak malutki. Zawstydzano mnie, że ksiądz nie ma prawa tak się wypowiadać. Ze to przecież polityka. Nazwano mnie niedoinformowanym, stronnictwem "pisu-jarkiem". Podobna nagonka już miałem 8 lat temu gdy mnie razem z Biskupem Mazurem i trójką innych kapłanów bez wyjaśnień i przeprosin deportowano z Rosji.

Podobne zarzuty o politykierstwo stawiał Jerzemu Popiełuszko pan Jerzy Urban. "Dobry kapłan to martwy kapłan, bo siedzi cicho."

Minęło 25 lat a kapłani w Polsce nadal są osadzani i posadzani za to, że stawiają reżimowi niewygodne pytania. Ze są sceptyczni wobec Rosji.

Moskiewskie lobby ma się dobrze nad Wisłą. Nic dodać nic ująć!!!

A przecież co było ciemne wtedy miesiąc temu, nadal jest ciemne i śledztwo tak pilnie prowadzone przez najskuteczniejszy wywiad świata czyli FSB (vel KGB vel NKWD) nie dało żadnej sensownej odpowiedzi.

Wniosek jeden: skoro tak skuteczni fachowcy nic nie znaleźli w przeciagu miesiąca co by nas upewniło i otwarło nam oczy, to znaczy, że nie ma opcji na wyjaśnianie, jest tylko opcja na zadymianie. Mało tego, amatorzy znajdują więcej poszlak niż to robią dobrze opłacani specjaliści. Pan Putin z miną pokutnika dalej coś knuje a nasi polscy politycy z opcji rządzącej starają się z katastrofy wycisnąć dla siebie jak najwięcej.

Wolając głośno o pojednaniu, w majestacie prawa likwidują krok za krokiem niezależny Instytut Pamięci Narodowej.

Cos, co stanowiło punkt honoru i pozostaje testamentem większości zmarłych.

**NAROD, KTÓRY REZYGNUJE ZE SWEJ HISTORII, NIE MA PRZYSZŁOŚCI (Jan Paweł II)**

Taki zamach na lustracje miał już miejsce w czasach Olszewskiego.

Wtedy się wystraszył prawdy o sobie jakiś Bolek, teraz Lolek albo Tola...

Przecież to widac gołym okiem, że "królowie są nadzy".

Krajem naszym nadal rządzi agenci obcych wywiadów.

Warto tylko, by jakieś dzieciatko im to powiedziało w oczy.

Tym nie mniej życie toczy się dalej.

Nie bądźmy naiwni. Patrzmy na ręce imperialnej Rosji, która 9-maja kreuje

dorocznie z siebie "golabka pokoju" i "niewinna ofiare faszyzmu" zamiast uderzyc sie w piersi i przyznac, ze to ona te wojne rozpetala wspolnie z faszystowskimi Niemcami. Tej farsie powinien nastapic koniec.

Nie mamy powodu, by swietowac 9-go maja.

To co Rosja uczynila z Polska po 9-tym maja 1945 czeka nadal na swoj sprawiedliwy osad a nie na parady. To dzien polskiej kleski i tragedii.

Niestety nie tylko polskiej. Na 44 lata zakneblowano usta polowie Europy.

9-ty maja to poczatek dlugoletniej niewoli.

Policzkiem dla mnie jako Polaka jest obecność marszalka sejmu w towarzystwie generała Jaruzelskiego oprawcy i zdrajcy na tej defiladzie.

Nie potrzeba nam takiego pojednania sklerotyków.

Zaklamywaczy historii i to jeszcze na Placu Czerwonym.

Nie o takie pojednanie sie modlili nasi przodkowie.

Po raz kolejny ktos sie przewraca w katyńskich grobach.

Mamy inne rocznice do upamiętnienia. Nie dajmy sie zwariowac.

Z okazji 90-tej rocznicy urodzin Karola Wojtyły jaka wypada 17-go maja,

oraz z okazji 93-ciej rocznicy objawien fatimskich jakie zdarzyły sie 13

maja 1917-go a także z okazji 29-tej rocznicy zamachu na życie Ojca

Świętego, chce sie podzielic swym kolejnym tekstem, (Czerwona Hydra - w załączniku), który ma sie ukazac wkrótce w rozszerzonej wersji książkowej.

Pragne tez, jako Kaplan z "Czarnej Listy", wyrzucony z Rosji wedle

przeprowadzonej przez FSB z zimna krwia akcji zastraszania i wydalenia

polских księzy z Rosji w 2002-m roku, by sprawa traktowania kościoła na

Wschodzie zwłaszcza w Rosji byla lepiej znana.

Temu tematowi jest poswiecona moja książka, która wyszła w marcu i nadal jest dostępna w Tyncu oraz w internecie:

Pt. "BEZDOMNY Z WYBORU"

<http://tyniec.com.pl/>

ks. Jarosław Wisniewski

[www.orient.to.pl](http://www.orient.to.pl)

11 maja 2010 - Taszkient -UZBEKISTAN